

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku L. T. – S.

przy uczestnictwie Spółki Gazownictwa Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o ustanowienie służebności przesyłu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 lutego 2013 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 20 lutego 2012 r.,

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadnienie

Wnioskodawczyni L. P.-S. wniosła o ustanowienie za wynagrodzeniem służebności przesyłu na należącej do niej nieruchomości w O., przy ul. S.[...], na rzecz uczestnika Spółki Gazownictwa sp. z o.o. w G. oraz o ustalenie, że przysługuje jej od uczestnika jednorazowe wynagrodzenie w wysokości 50.000 zł w związku z obniżeniem wartości gruntu i trudnościami z jego prawidłowym użytkowaniem.

Uczestnik Spółka Gazownictwa sp. z o.o. w G. przychylił się do wniosku o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawczyni, ale nieodpłatnie.

Sąd Rejonowy postanowieniem z 14 września 2011 r. obciążył nieruchomość wnioskodawczyni służebnością przesyłu na rzecz uczestnika, polegającą na prawie korzystania z niej w celu eksploatacji, kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji remontów, usuwania awarii i naprawy urządzeń służących do przesyłu gazu w zakresie niezbędnym do prawidłowego, niezakłóconego działania elementów przebiegającego przez tę nieruchomość gazociągu niskiego ciśnienia DN 100 oraz zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 6.142 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia, a w pozostałym zakresie oddalił wniosek.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczyni od 1975 r. jest właścicielem nieruchomości, przez którą przebiega gazociąg niskiego ciśnienia DN 100. Dla powierzchni pasa chronionego wyznaczono odległość bezpieczną wynoszącą 1,5 m od osi gazociągu, a powierzchnię strefy gazociągu określono na 87 m². Gazociąg został wybudowany przez Gminę O. w 1987 r. na podstawie decyzji, a wnioskodawczyni w zwykłej formie pisemnej wyraziła zgodę „na przejście gazociągu” przez jej posesję.

Sąd Rejonowy uznał, że ustanowienie służebności jest w przedmiotowej sprawie konieczne dla właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych, z uwagi na już istniejący gazociąg oraz ustalił, że w gminnym planie zagospodarowania przestrzennego działka wnioskodawczyni położona jest w strefie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, wynagrodzenie za korzystanie ze służebności przesyłu powinno wynosić 6.142 zł, wartość działki wnioskodawczyni zmniejszyła

się w związku z istnieniem gazociągu o 23.442 zł.

Skoro wnioskodawczynie zgodziła się na położenie instalacji na swej działce pod powierzchnią gruntu, to nie ponosi wynikającej stąd szkody. Wnioskodawczynie nie należy się zatem wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu odpowiadające kwocie, o którą zmniejszyła się wartość całej nieruchomości w związku z istnieniem gazociągu. Wynagrodzenie, którego wnioskodawczynie może się domagać powinno uwzględniać inne niedogodności, nie tyle będące konsekwencją istnienia gazociągu jako takiego, lecz wynikające z korzystania przez uczestnika z gazociągu, na co wnioskodawczynie niewątpliwie nie wyraziła zgody. W okolicznościach sprawy Sąd Rejonowy za najwłaściwsze uznał przyznanie wnioskodawczynie jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu przy założeniu, że powierzchnia zajętego przez gazociąg pasa gruntu wynosi 87 m².

Postanowieniem z 20 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy zmienił postanowienie Sądu Rejonowego z 14 września 2011 r. w punkcie 2 w ten sposób, że zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawczynie kwotę 24.569 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu; w pozostałym zakresie oddalił apelację wnioskodawczynie, a apelację uczestnika oddalił w całości; stwierdził, że obie strony ponoszą koszty związane ze swym udziałem w sprawie.

Sąd Okręgowy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz – co do zasady - ocenę prawną sprawy dokonaną przez ten Sąd. Sąd Okręgowy wskazał, że właściciel nieruchomości obciążonej istniejącą infrastrukturą techniczną jest uprawniony do żądania wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości, chyba że jednoznacznie zrzekł się go. Samo zwlekanie przez właściciela z żądaniem zapłaty, chociażby przez znaczny okres czasu od zbudowania linii, nie może być rozumiane jako domniemane oświadczenie woli zrzeczenia się wynagrodzenia. Wnioskodawczynie nie wyraziła zgody na usytuowanie gazociągu bez wynagrodzenia.

Skoro ustawodawca w kodeksie cywilnym nie wskazał metod, w oparciu o które należy obliczyć wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu, to Sąd Okręgowy przyjął, że wysokość tego wynagrodzenia powinna zależeć m.in.

od społeczno-gospodarczego przeznaczenia gruntu (art. 143 k.c.), bo ono wyznacza sposób, w jaki właściciel faktycznie i potencjalnie, zgodnie z przepisami prawa i swoją wolą może z niego korzystać. Przedmiotowa w sprawie nieruchomości znajduje się w granicach administracyjnych miasta, na osiedlu domów jednorodzinnych. Niewłaściwe byłoby zatem ustalenie wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w oparciu o kryterium pożytków cywilnych, jakie z nieruchomości mógłby uzyskać jej właściciel zawierając umowę najmu, czy też dzierżawy gruntu. Zabudowanie nieruchomości na cele mieszkaniowe wyklucza wynajęcie czy wydzierżawienie gruntu na niej. Przebieg gazociągu w znaczny sposób ogranicza możliwości korzystania z nieruchomości przez wnioskodawczynię, oraz obniża wartość tej nieruchomości. Z uwagi na warunki bezpieczeństwa wnioskodawczyni nie może dokonywać rozbudowy czy nasadzeń. Nie jest w stanie sprzedać tej nieruchomości za ceny, jakie można by osiągnąć w tej części miasta. Wysokość wynagrodzenia za ustanowioną służebność powinna odpowiadać zmniejszeniu wartości nieruchomości w związku z lokalizacją infrastruktury. Kwotę należnego wynagrodzenia Sąd Okręgowy oznaczył na 24.569 zł.

W skardze kasacyjnej od rozstrzygnięć w punktach I, II i IV postanowienia Sądu Okręgowego z 20 lutego 2012 r. uczestnik zarzucił, że naruszają one prawo materialne (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), to jest: - art. 305² § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w zakresie zawartego w nim pojęcia „odpowiedniego wynagrodzenia” za ustanowienie służebności przesyłu mieści się także odszkodowanie za zmniejszenie wartości nieruchomości na skutek posadowienia na niej urządzeń przesyłowych, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., co odnosi się także do przypadku, gdy właściciel nieruchomości wyraził zgodę na ich posadowienie, a budowa urządzeń przesyłowych wykonywana była w ramach gazyfikacji osiedla i miała na celu dostawę gazu także dla nieruchomości, na której wybudowano gazociąg; - art. 65 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że z oświadczenia woli o zgodzie na posadowienie urządzeń przesyłowych na nieruchomości nie wynika także zgoda na płynące z tego konsekwencje, w tym zgoda na ograniczenia w dysponowaniu nieruchomością i zgoda na obniżenie jej wartości.

Uczestnik wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w pkt I, II i IV oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie w całości apelacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w pkt I, II i IV oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarżący nie zgłosił zarzutów, które zmierzałyby do zakwestionowania czynności procesowych podjętych w sprawie przez Sąd drugiej instancji. Ocena zarzutów mieszczących się w zakresie pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) musi być zatem odniesiona do tych faktów, które Sądy obu instancji przyjęły za podstawę subsumcji, gdyż Sąd Najwyższy jest nimi związany (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.).

2. W wyroku z 9 czerwca 2009 r., II CSK 49/09, LEX nr 578039, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, nawet realizowane w dobrej wierze, nie wyłącza - o ile nie uczynią tego strony - uprawnienia właściciela do żądania wynagrodzenia. Posiadanie w zakresie służebności nie jest posiadaniem samoistnym lecz zależnym, oceniane musi być zatem według reguł dotyczących prawa, któremu ten stan faktyczny odpowiada (art. 230 k.c.). Służebność przesyłu (art. 305¹⁻⁴ k.c.) od 3 sierpnia 2008 r. została ukształtowana jako ograniczone prawo rzeczowe odpłatne. Poprzednio konstrukcja służebności uprawniającej do przeprowadzenia linii energetycznych przez cudzą nieruchomość opierana była na analogicznym stosowaniu art. 145 k.c. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2002, nr 11, poz. 142 i przytoczone tam orzecznictwo), a ten przepis także zakładał odpłatność korzystania z cudzego gruntu (art. 145 § 1 k.c.).

Przedmiotowy w sprawie gazociąg został położony na nieruchomości wnioskodawczyni na długi czas przed wprowadzeniem służebności przesyłu do katalogu ograniczonych praw rzeczowych, bo w 1987 r. Nastąpiło to za jej zgodą wyrażoną przez złożenie podpisu (obok innych osób) pod oświadczeniem o akceptacji dla przeprowadzenia przez nieruchomości gazociągu, który miał służyć

mieszkańcom.

Ukształtowanie trwałego i nierozwiązywalnego węzła obligacyjnego o cechach i skutkach identycznych z ograniczonym prawem rzeczowym, skutecznego wobec każdorazowego właściciela i posiadacza, w świetle wywodzonej z art. 244 k.c. zasady *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych nie było i nie jest dopuszczalne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2009 r., II CSK 493/08). Ze zgody na posadowienie gazociągu uzyskanej przez uczestnika w 1987 r. nie wynikało dla niego zatem takie nieodwołalne przyzwolenie na nieodpłatne korzystanie z nieruchomości wnioskodawczynie, którego nie mogłaby ona cofnąć. Względnie stabilne uprawnienie do korzystania z cudzej nieruchomości powstaje po jej obciążeniu służebnością i do stworzenia takiego tytułu po stronie uczestnika zmierzała wnioskodawczynie.

Tytuł prawny uczestnika do korzystania z nieruchomości wnioskodawczynie został ukształtowany w niniejszej sprawie. Skoro żądanie to zostało uwzględnione, to uprawnienie uczestnika do korzystania z gruntu wnioskodawczynie ma na przyszłość podstawę w ustanowionej na jego rzecz służebności, nie zaś w umowie, którą zawarł z wnioskodawczynią w 1987 r.

3. Służebność przesyłu została wprowadzona do porządku prawnego ustawą z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Jest to ograniczone prawo rzeczowe o charakterze odpłatnym, gdyż ustanowienie służebności przesyłowej na podstawie orzeczenia sądowego ma nastąpić za „odpowiednim” wynagrodzeniem. Żadnych bliższych kryteriów określenia jego wysokości ustawodawca nie oznaczył. Problematyki tej nie reguluje także rozporządzenie Rady Ministrów z 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz. U. Nr 207, poz. 2109). W tej sytuacji o sposobie obliczenia wynagrodzenia i czynnikach, które należy przy tym uwzględnić należy wnioskować na podstawie społeczno-gospodarczego charakteru tego świadczenia.

Zarówno w toku postępowania, jak i w skardze kasacyjnej, uczestnik podkreślał, że wynagrodzenie nie jest odszkodowaniem, co miałyby oznaczać, że na rzecz wnioskodawczynie nie może być zasądzona kwota odpowiadająca

uszczerbkowi w jej majątku będącemu konsekwencją posadowienia na jej nieruchomości urządzeń przesyłowych. Sprzeciw uczestnika wobec konieczności wyrównania wnioskodawczyni tego rodzaju uszczerbku był przez niego konsekwentnie tłumaczony tym, że instalację położył za zgodą wnioskodawczyni, a zatem legalnie, co ma go zwalniać z powinności świadczenia odszkodowania. Wyżej wskazano już, że uzyskanie zgody wnioskodawczyni tworzyło po stronie uczestnika tytuł do wejścia na nieruchomość i położenia na niej urządzeń przesyłowych oraz korzystania z gruntu wnioskodawczyni nieodpłatnie, tak długo, jak długo ustalony w tym kształcie stosunek prawny nie został rozwiązany. Posadowienie urządzeń przesyłowych na nieruchomości i korzystanie z nich przez jakiś czas za przyzwoleniem właściciela zwalniałoby uczestnika od obowiązku świadczenia odszkodowania za działania nielegalne, gdyby takie odszkodowanie było przez właściciela dochodzone. Legitymowanie się taką zgodą nie oznacza jednak, że wnioskodawczyni jako właściciel nieruchomości już nigdy nie będzie mogła doprowadzić do rozwiązania stosunku prawnego dotychczas wiążącego strony, a po jego ukształtowaniu na nowych zasadach może zażądać od uczestnika kwoty, która wynagrodzi jej ograniczenia wynikające z korzystania z nieruchomości.

Wbrew stanowisku uczestnika, ustawodawca w kodeksie cywilnym nie zdefiniował pojęcia „odszkodowanie” ani zresztą także pojęcia „wynagrodzenie”, chociaż obu tych pojęć używa. O odszkodowaniu mowa jest przede wszystkim w przepisach ogólnych księgi trzeciej - zobowiązania. W art. 361 § 1 i 2 k.c., wiążąc obowiązek odszkodowawczy tylko z normalnymi następstwami działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, ustawodawca wskazał, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Kontekst, w jakim ustawodawca używa pojęcia „odszkodowanie” w innych przepisach kodeksu cywilnego wskazuje na to, iż jest to świadczenie spełniane w celu naprawienia uszczerbku w dobrach prawnie chronionych, a precyzyjniej rzecz ujmując – uszczerbku o charakterze majątkowym (szkody), gdyż uszczerbek o charakterze niemajątkowym (krzywda) jest wyrównywany zadośćuczynieniem.

Zakres pojęcia „wynagrodzenie” jest szerszy. Na gruncie kodeksu cywilnego wynagrodzeniem jest świadczenie, które ma być ekwiwalentem za świadczoną

przez drugą stronę rzecz lub usługę (np. art. 205, 627-629, 647, 735, 758, 765, 774, 853). Co do zasady, strony stosunku prawnego mogą swobodnie określić jego wysokość. Ustawodawca tylko czasami wskazuje na kryteria, które mają pomóc w jego określeniu, o ile strony nie postanowią inaczej, a często poprzestaje na stwierdzeniu, że wynagrodzenie ma być „odpowiednie” lub „stosowne” (art. 49 § 2, art. 305¹), albo w ogóle nie wypowiada się na temat jego wysokości (art. 145, 151). W niektórych przypadkach wynagrodzenie ma odpowiadać wysokości wydatku poniesionego na określony cel (art. 55 § 2) albo wartości rzeczy, której dotyczy (art. 188, 224 § 2, art. 231), czy utraconego prawa (art. 294).

Kontekst, w jakim ustawodawca odwołuje się do pojęcia „wynagrodzenie” wskazuje na to, że w pierwszej kolejności ma ono odpowiadać wartości świadczenia spełnionego na rzecz strony obowiązanej do jego zapłaty lub korzyści, którą obowiązany uzyskał w związku ze świadczeniem spełnionym wzajemnie, co nie oznacza, że nie może ono odpowiadać wysokości uszczerbku w majątku uprawnionej osoby, o ile tylko powstaje on w związku z sytuacją rodzącą obowiązek zapłaty. Niezapłacenie wynagrodzenia w tych relacjach, w których zasadnie go zażądano prowadzi do zachwiania równowagi ekonomicznej między stronami, gdyż ten, kto nie zapłacił wynagrodzenia za spełnione na jego rzecz świadczenie lub prawo, z którego skorzystał, uzyskuje korzyść kosztem majątku uprawnionego do wynagrodzenia.

4. Służebność przesyłu (art. 305¹⁻⁴ k.c.) może powstać na podstawie umowy, ale też na podstawie orzeczenia sądu. W umowie o ustanowieniu służebności gruntowej jej strony mogą swobodnie określić wysokość wynagrodzenia należnego właścicielowi nieruchomości obciążonej. To samo dotyczy służebności przesyłu. W orzeczeniu o ustanowieniu tej służebności należy nawiązać do tych samych kryteriów, które miałyby znaczenie dla stron przy określeniu przez nie wysokości wynagrodzenia za obciążenie nieruchomości służebnością.

Jak już powiedziano, ustanowienie służebności przesyłu tworzy stabilny tytuł do korzystania z obciążonej nią nieruchomości. Charakter służebności przesyłu sprawia, że wynagrodzenie za jej ustanowienie niezwykle trudno jest wyliczyć na podstawie korzyści, które uprawniony przedsiębiorca czerpie z prowadzonej przez

siebie działalności gospodarczej, chociaż wykorzystanie obciążonej służebnością nieruchomości jest czynnikiem pozwalającym na działanie jego przedsiębiorstwa w określonej skali i w określony sposób. Jeśli wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu nie rozważa się z perspektywy korzyści czerpanych z wykorzystania cudzej nieruchomości przez przedsiębiorcę, który sprzedaje energię lub świadczy inne usługi przy jej wykorzystaniu w większym lub mniejszym rozmiarze, to pozostaje ocenić je z perspektywy interesów ekonomicznych właściciela nieruchomości obciążonej. Płatne jednorazowo wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu powinno stanowić ekwiwalent wszystkich korzyści, których właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem. Powinno ono też pokryć wszystkie niedogodności, jakie w przyszłości dotkną właściciela obciążonej nieruchomości w związku z ustanowieniem służebności.

Punktem wyjścia przy ocenie rozmiaru niedogodności wynikających z obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu musi być rozważenie charakteru obciążonej nieruchomości, a mianowicie jej przeznaczenia w planie zagospodarowania przestrzennego oraz – w braku planu – właściwości terenu, na którym leży nieruchomość i sposobu wykorzystania nieruchomości sąsiednich, bo te czynniki decydują o tym, jak właściciel mógłby ze swojej nieruchomości korzystać, gdyby nie jej obciążenie. Następnie ocenić trzeba właściwości urządzeń, które uprawniony przedsiębiorca posadził lub zamierza posadzić na obciążonej nieruchomości oraz określić uciążliwości wynikające z ich stałej obecności na gruncie, nad nim lub pod nim, względnie także uciążliwości wynikające z ich działania, a nadto jeszcze rozważyć stopień ich natężenia. Czynniki te należy oceniać we wzajemnym powiązaniu, gdyż np. wysokie stalowe słupy ustawione przy granicy gruntu rolnego mogą nie mieć żadnego istotnego znaczenia dla sposobu korzystania z niego i dla przyszłych planów jej właściciela, ale dla właściciela nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym czy rekreacyjnym, ze względu na wątpliwe walory estetyczne, będą istotną niedogodnością. Instalacja gazowa przebiegająca pod gruntem, przy granicy z inną nieruchomością nie ogranicza istotnie właściciela nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, gdy ze względu na inne czynniki, tak czy inaczej, nie

może on zabudować zajętej pod gazociąg części nieruchomości, ale ta sama instalacja przebiegająca centralnie przez działkę budowlaną spowoduje, że starci ona walory, które miała pierwotnie i nie będzie się nadawała do wykorzystania zgodnie z przeznaczeniem.

Nieruchomość jest rzeczą o określonych właściwościach, której wartość jest determinowana przez położenie, przeznaczenie, kształt, sposób zagospodarowania, walory estetyczne jej samej i otoczenia. Zmiana w obrębie tych parametrów oczywiście wpływa na wartość nieruchomości, zwiększając ją lub obniżając. Wynagrodzenie właścicielowi nieruchomości obciążonej służebnością przesyłu uszczerbku, który ponosi np. w związku z tym, że jakaś część jego działki straciła przeznaczenie budowlane oczywiście bazuje na porównaniu pierwotnej wartości nieruchomości i jej wartości z określonym rodzajem ograniczenia. Tak samo jest w sytuacji, gdy przychodzi wyznaczyć wysokość niedogodności, jakie ma znosić np. właściciel nieruchomości przeznaczonej na cele rekreacyjne z tego powodu, że na jego działce postawione zostały nadziemne instalacje o wątpliwej estetyce. Sprzedaż takiej nieruchomości, o ile się powiedzie, nie pozwoli właścicielowi uzyskać za nią ceny takiej, jaką by uzyskał bez obciążenia. W obu przypadkach ograniczenie ustanowione z korzyścią dla przedsiębiorstwa czerpiącego zyski z działalności, a pośrednio także dla odbiorców dostarczanych przez nie dóbr i usług, może spowodować obniżenie wartości nieruchomości poddanej określonemu ograniczeniu. Z tego zapewne powodu w projekcie ustawy nowelizującej art. 305² k.c. ustawodawca przyjął, że wynagrodzenie za ustanowienie służebności ustala się biorąc pod uwagę wysokość wynagrodzeń ustalanych w drodze umowy za podobne obciążenia w zbliżonych okolicznościach, a w ich braku – przy uwzględnieniu obniżenia użyteczności lub wartości obciążanej nieruchomości.

W świetle zacytowanego wyżej rozwiązania projektowego, ale i w świetle dotychczasowego orzecznictwa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2010 r., II CSK 444/09,) trzeba stwierdzić, że wynagrodzenie za obciążenie nieruchomości służebnością przesyłu musi być indywidualizowane, stosownie do doniosłych dla jego określenia okoliczności konkretnego przypadku. Brak jest podstaw do twierdzenia, że wynagrodzenie to nie może być obliczone na podstawie

różnicy między wartością nieruchomości bez obciążenia oraz wartością tej samej nieruchomości z obciążeniem spowodowanym ustanowieniem określonej służebności. Nie ma żadnych przeszkód, by wynagrodzenie za ustanowioną służebność, zarówno ustalone przez strony umownie, jaki i określone orzeczeniem sądu, kompensowało właścicielowi ten uszczerbek w jego majątku, który jest konsekwencją obniżenia się wartości nieruchomości, jako składnika jego majątku w związku z jej obciążeniem służebnością.

W tej sytuacji zarzuty skargi kasacyjnej okazały się bezzasadne. Konkretna kwota świadczenia zasądzona w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy na rzecz wnioskodawczyni jest rezultatem określonych ustaleń faktycznych i pozostaje poza kontrolą ograniczoną zarzutami skargi kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania wywołanego wniesieniem skargi orzeczono w uwzględnieniu wniosku zgłoszonego przez wnioskodawczynię, na podstawie art. 520 § 2, art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 8 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.